Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 33. Nowe, sobota 14-go sierpnia 1937 r. Rok XIV.

Z DNIA.

KRADZIEŻE NAJCZĘSTSZYM PRZESTĘPSTWEM.

Opracowana została ostatnio statystyka obywateli skazanych przez sądy w latach 1934 i 1935 na terenie Polski. Z danych tych wynika, iż przestępczość w Polsce w r. 1935 uległa pewnemu zmniejszeniu, niepokojącym jednak zjawiskiem jest powiększenie się liczby nieletnich przestępców. Charakterystyczny jest fakt, iż wzrosła nie tylko liczba skazanych chłopców, lecz także i dziewcząt.

Najczęściej spotykanym przestępstwem zarówno u dorosłych jak i nieletnich była kradzież. W r. 1935 skazano prawomocnie ogółem 622.051 osób, w tym za kradzież 179.664. Na ogólną ilość 23.217 skazanych nieletnich, przeszło połowa, gdyż 13.506 osób, odsiadywała w r. 1935 kary za kradzież. Ujemnym zjawiskiem był wzrost recydywistów zarówno wśród dorosłych jak i nieletnich.

Wśród przestępców skazanych prawomocnie znajdowało się 416.678 osób wyznania rzymsko-katolickiego, 76.752 grecko-katolickiego, 57.991 prawosławnego, 56.557 mojżeszowego, 11.765 ewangelickiego oraz 2.308 osób innych wyznań. Przeważającym przestępstwem spotykanym wśród skazańców wszystkich wyznań była kradzież.

ODNALEZIENIE SZKIELETU CZŁOWIEKA Z PRZED 12.000 LAT.

W czasie poszukiwań archeologicznych, przeprowadzanych od dłuższego czasu w okolicach m. Cedaar w Anglii, udało się odkopać doskonale zachowany szkielet człowieka; uczeni obliczają wiek odnalezionych resztek na 12.000 lat.

Dokładne badania wskazują, iż zmarły mężczyzna mierzył 5 i pół stóp wysokości i liczył w chwili zgonu 23 lata. Jak wynika z relacji uczonych, w ciągu 12.000 lat zaszły w anatomii ludzkiej zaledwie niewielkie zmiany.

LONDYN LICZY PRZESZŁO 8 MILIONÓW MIESZKAŃCÓW.

Według oficjalnych danych Londyn liczy obecnie 8.203.942 mieszkańców wobec 7.480.021 w r. 1921.

ROOSEVELT PRZECIWKO WOJNIE CHEMICZNEJ.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Kongresu w Waszyngtonie rozważany był projekt budowy wojskowego instytutu doświadczalnego dla studiów chemicznych. Prezydent Roosevelt sprzeciwił się kategorycznie powstaniu tego rodzaju instytutu. W uzasadnieniu Roosevelt podkreślił, iż rząd jego dąży do wydania zakazu używania gazów trujących na wypadek wojny.

Ewolucja handlu światowego od 1929 do 1936 roku.

Dane statystyczne zebrane przez M. B. Pracy przy Lidze Narodów mówią, iż objętość handlu światowego dosięgła w 1936 r. 85 proc. w dziedzinie środków żywnościowych w porównaniu z r. 1929, 95 proc. w dziedzinie surowców i półfabrykatów i 75.5 proc. w dziedzinie fabrykatów — wszystko w porównaniu z 1929 r.

Rozwój produkcji światowej nie podąża szybkimi krokami od czasu kryzysu, świadczą o tym cyfry. A więc w czerwcu br. wynosiła ona 20 proc. więcej niż w 1929 r., o 75 proc. więcej niż w 1932 r. i o 15 proc. więcej niż w czerwcu 1936 r. Tyle jeśli chodzi o produkcję.

Porównawczo zaś w cyfrach okrągłych stwierdzić można, iż handel światowy osiągnął dzisiaj prawie 95 proc. swego maximum z roku 1929, wzrósł o 25 proc. tylko w porównaniu z najwyższym napięciem kryzysu, wzrósł o 10 proc. w ostatnim roku, t. j. w okresie od I kwartału 1936 r. do I kwartału 1937 r.

PRZELOT PRZEZ ATLANTYK W 12 GODZIN.

Angielski hydroplan „Cambria" przeleciał dystans od Nowej Fundlandii do brzegów Irlandii w ciągu 12 godzin i 2 minut.

Jest to nowy rekord w przelocie nad Atlantykiem w kierunku z zachodu na wschód.

STANY ZJEDNOCZONE WYPOŻYCZAJĄ OKRĘTY WOJENNE BRAZYLII.

Prasa amerykańska obszernie komentuje decyzję rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie wypożyczenia rządowi brazylijskiemu 6-ciu kontrtorpedowców, wchodzących w skład amerykańskiej floty wojennej, przy czym jako zapłatę Brazylia winna uiścić sumę, na jaką okręty zostały ubezpieczone.

Sfery urzędowe Waszyngtonu wyjaśniają, iż powyższe posunięcie, jedyne w historii kraju, uzasadnione jest chęcią U. S. A. wystąpienia pośrednio w obronie bratnich republik amerykańskich i wzmocnienia ich sił obronnych. W kołach zbliżonych do Białego Domu krążą pogłoski, iż rząd Stanów Zjednoczonych udzieli podobnej pomocy i innym państwom Ameryki Południowej.

Jak wynika z powyższych danych obroty surowcami i środkami żywnościowymi tworzą dzisiaj większą część obrotów w handlu światowym niż w 1929 r. Jednocześnie należy stwierdzić, iż wzrost obrotów w handlu fabrykatami od czasów kryzysu jest większy znacznie niż innych artykułów, gdyż wynosi on 28 proc., wówczas gdy środków żywnościowych tylko o 4 proc., a dla półfabrykatów i surowców — 17 proc., wszystko w porównaniu z 1936 r.

Wniosek, jaki wyprowadza z relacji cyfr i procentowych zwyżek M. B. P. jest taki, iż w handlu światowym nie nastąpił jeszcze gruntowny przełom w sensie uzdrowienia i, że dotychczasowa koniunktura opiera się na wzroście zapotrzebowania na surowce i środki żywnościowe, które poszczególne państwa sprowadzają z zagranicy. Wzrost zaś obrotów w handlu fabrykatami, który jest najpewniejszym wskaźnikiem zdrowej koniunktury, należy przypisać temu, iż pewne państwa eksportem fabrykatów płacą za dostawy niezbędnie im potrzebnych surowców.

Z dziejów rozwoju naszego lotnictwa.

Lotnictwo, które na Zachodzie stawiało w 1912 roku pierwsze kroki, miało w Polsce już nie tylko pionierów, ale i niestety pierwszą katastrofę. 25 lat temu Częstochowa przeżywała nielada sensację. Były nią pierwsze w tym mieście popisy lotnicze z udziałem młodego pilota, ucznia warszawskiej „Aviaty", p. B. Kamieńskiego, utalentowanego artysty malarza i literata. Popisy lotnicze w Częstochowie zakończyły się katastrofą. Przed oczami tysiącznych tłumów, jak czytamy w dziennikach, aeroplan wzbił się w górę przepłynął kilkadziesiąt metrów po linii prostej, potem począł zataczać kręgi, nagle przechylił się i, jakby raniony strzałem niewidzialnego myśliwca ptak runął na ziemię. Pilot uległ ogólnemu potłuczeniu, ale na szczęście bez groźniejszych dla życia następstw.

Kapelusz damski i zarazem torebka.

Jeden z paryskich magazynów „skomponował" kapelusz, który znalazł rzecz prosta uznanie u pań lubiących się pochwalić ostatnim krzykiem mody. Jest to szkocki beret, którego wstążka jest tak założona, że można ją odjąć i beret zawiesić na ręku, co wywołuje wrażenie, jakby się nosiło torebkę. W samym berecie, pod wewnętrzną opaską skórzaną znajdują się kieszonki, w których można pomieścić karmin, lusterko, puderniczkę. Wszystko to jest tak płasko zrobione, że beret można włożyć na głowę nawet z zawartością kieszonek. Jak wygoda, to wygoda.

Stolica państwa bez zegarów.

Teheran liczy dziś 450.000 mieszkańców, a więc jest jednym z większych miast Bliskiego Wschodu. Stolica Persji łączy w dziwny sposób cechy miasta wschodniego z nowoczesnością. Po obu stronach szerokich ulic przekopano głębokie kanały. Służą one do zaopatrywania w wodę mieszkańców. Woda ta doprowadzana jest do specjalnych basenów znajdujących się w podwórzach domów, a stamtąd przy pomocy rozbudowanego systemu pomp doprowadzana do mieszkań i używana zarówno do mycia, jak i do potraw.

Wyrazem zewnętrznej kultury europejskiej jest uregulowany ruch uliczny. Co 50 kroków znajdują się na ulicach posterunki policyjne, a na skrzyżowaniach wysmukli policjanci w białych rękawiczkach regulują ruch. Jest on zresztą bardzo ożywiony, ponieważ liczba dwukonnych dorożek zwiększyła się bardzo w ostatnich latach.

Pod względem kulinarnym cudzoziemiec-turysta musi przystosować się do menu Bliskiego Wschodu i jego gustów. Podstawą kuchni jest baranina przyrządzana na ciężko-strawnym tłuszczu i ryż. Oto skromne menu: sześć najrozmaitszych zakąsek odpowiednio tłustych, odpowiednio ostrych i odpowiednio kwaśnych, następnie dwie zupy, ryba, kilka gatunków mięs, kompot, legumina i czarna kawa.

Europejczyk przyzwyczaić się może łatwiej do tych potraw, aniżeli do warunków klimatycznych. W miesiącach zimowych noce są niezwykle chłodne, gdyż temperatura dochodzi do 20 stopni poniżej zera, podczas gdy we dnie panują częstokroć zimą tropikalne upały. Te olbrzymie różnice temperatury, zmieniające się nawet parokrotnie w ciągu dnia, trwają cały rok. Od marca do maja burze piaskowe są na porządku dziennym. Zastępują one doskonale mgłę londyńską, ponieważ trudno jest w czasie ataku drobnego pyłu piaskowego dostrzec coś przed sobą na odległość paru metrów. Europejczycy, którzy mieszkają w stolicy Persji, przyzwyczają się z trudem do tych warunków. Poddają się oni bierniе wschodniemu fatalizmowi.

Ten fatalizm wytworzył najwidoczniej wśród mieszkańców stolicy dziwną pogardę dla czasu. Jeżeli miejscowy kupiec zapowiada swą wizytę na godzinę 9-tą rano, jest rzeczą pewną, że zjawi się około 12-ej albo po południu, albo nawet na drugi dzień. Każdy termin transakcji handlowej bywa przesuwany wielokrotnie, a nigdy prawie nie jest dotrzymywany. Może przyczyna tego stanu rzeczy tkwi również i w tym, że stolica Iranu nie posiada ... zegarów. Ostatnio coprawda zainstalowano jeden jedyny zegar na gmachu parlamentu, ale zegar ten zaraz się zepsuł i jakoś nikt nie kwapi się, go naprawić ...

Jak osiągnąć 100 lat.

Jeden z lekarzy francuskich, dr Dulliot, ustalił dziewięć wskazań higieny, które — jego zdaniem — zapewniają posłusznym wykonawcom sto lat życia. A więc, powiada doktór: a) należy oddychać we dnie i w nocy tylko świeżym powietrzem, b) używać ruchu na powietrzu, c) jeść i pić w miarę, nie hołdować napojom alkoholicznym, d) brać codzień zimny prysznic i masaż, e) nosić odpowiednie do pory roku ubranie f) pracować w określonej porze, g) przestrzegać w mieszkaniu czystości i unikać wilgoci, h) po pracy odpoczywać na łonie rodziny, j) w nocy spać, k) czynić dobrze. Doktór Dulliot jest niewątpliwie zacnym człowiekiem i dobrym lekarzem, ale połowa jego dobrych rad jest niewykonalna dla ludzi nie posiadających odpowiedniego majątku lub dochodu.

Czy nie za dużo mikrobów.

Pewien statystyk amator obliczył, iż zanieczyszczenie powietza w Paryżu osiąga maximum napięcia o godzinie 9 rano i o 7 wieczorem. Napięcie to wzrasta progresywnie od poniedziałku do soboty i zmniejsza się w niedzielę. Wówczas gdy w górach Sabaudii znajduje się 200 drobinek kurzu w sześciennym metrze powietrza, w Paryżu liczy się ich — 200.000. Kurz kurzem, ale — co gorzej — w powietrzu paryskim znajduje się dużo mikrobów. Wówczas gdy w okolicach Panteonu, w dzielnicy Łacińskiej, jest ich 28, w metrze sześć. powietrza, to na placu Zgody znajdujemy 88.000 tych miłych drobiazgów, a w wielkim magazynie podczas wyprzedaży nawet — 4 miliony! Si non e vero, e ben trovato. Statystyk amator musi być widocznie człowiekiem żonatym i wrogiem wyprzedaży.

Swięto Niepodległości w Kozielcu.

Kolonia Letnia Młodzieży Kresowej w Kozielcu oraz kompania P. W. — Nowe urządzają Święto Niepodległości wraz ze świętem 6 sierpnia dnia 15 bm., tj. w niedzielę, w Kozielcu w parku o godzinie 19,30.

Pociąg stoi na miejscu, ale my jedziemy.

Wśród wielu cudów techniki i wiedzy, jakie znajdują się w przebogatym skupieniu na Wystawie Paryskiej na szczególną uwagę zasługuje dworzec kolejowy, na którym dały sobie rendez-vous lokomotywy i pociągi wszystkich krajów świata. Na jednym z torów stoi pociąg francuski, t. z. rapide (ekspres) złożony z wagonów pierwszej klasy. Wchodzimy do wagonu, zajmujemy miejsce w przedziale, przy oknie. W wagonie ciemno. Nagle błyskają światła. Przez okno wagonu oglądamy przesuwające się szybko pejzaże Normandii (pociąg pędzi z szybkością 100 km.). Płaszczyzna normandzka ustępuje miejsca górom Francji Centralnej, dalej widzimy przepiękną Sabaudię, mkniemy brzegiem Riviery, podziwiając błękit morza. Ściemnia się, wieczór zapada, tu i ówdzie mrugają światełka sygnałów kolejowych, mijamy Orlean, Tours, zbliżamy się ku przedmieściom Paryża. Stop. Podróż skończona. W ciągu 20 minut objechaliśmy całą Francję nie ruszając się z miejsca. Kombinacja dowcipna świateł, przesuwającej się szybko przed oknem wagonu dioramy łącznie z aparatami dźwiękowymi stworzyły złudzenie podróży. Złudzenie tak zresztą silne i jaskrawe, że gdy się wysiada z wagonu, szuka się mimowoli walizki, która powinnaby spoczywać na półce.

Restauracja z wróżbami.

W Nowym Jorku cieszy się dużym powodzeniem restauracja „Chicken Coop", znana z potrawki z kur. Właściwą jednak atrakcją tego zakładu iest osobliwa reklama. Na szyldzie restauracyjnym widnieje napis: „Przepowiadamy naszym klientom przyszłość, gdy zjedzą i zapłacą". Istotnie w restauracji urzęduje sześć wróżbiarek, które przepowiadają przyszłość na żądanie. Każda z wróżek posługuje się innym systemem: jedna wróży z fusów po kawie, druga z resztek herbaty, trzecia z kuli kryształowej, czwarta z ręki, piąta z kart, szósta wreszcie hypnotyzuje. Atrakcja wróżebna przyciąga, rzecz prosta, nie tylko amatorów dobrej kuchni, tak, iż lokal jest często przepełniony po brzegi.

26.000 ludzi ofiarą drapieżników.

Wykazy statystyczne rządu Indii brytyjskich zawierają rubrykę wypadków pożarcia ludzi przez drapieżne zwierzęta. Liczba ofiar za rok ubiegły jest niemała, gdyż wynosi 26.000 osób. Najwięcej wypadków śmierci spowodowało ukąszenie jadowitej kobry, ofiarą tygrysów padło 1046 osób, lampartów 849 osób, wilków 344, hien 64. Ze zwierząt domowych padło ofiar kłów i pazurów tygrysów 30.000 sztuk, lampartów — 28.211, wilków — 5.000, hien — 2000 sztuk.

Przeciwnicy szczepień ochronnych.

Blisko 50 proc. noworodków w Anglii nie podlega szczepieniu ochronnemu ospy wobec wyraźnego sprzeciwu rodziców, gdyż w Anglii nie ma przymusu w tym kierunku. Mimo to procent zachorowań na choroby zakaźne z wyjątkiem grypy zmalał w ostatnich latach. W 1936 r. zanotowano tylko 12 wypadków zachorowań na ospę. Natomiast po raz pierwszy od r. 1865 zanotowano w Londynie wypadek zapadnięcia na żółtą febrę, która została zawleczona przez załogę okrętu przybyłego z zachodniej Afryki.

Gimnastyka wątroby.

W długim rejestrze przeróżnych chorób umieściła medycyna również takie, które pociągają za sobą zapalenie jednego z niezwykle ważnych organów wewnętrznych — wątroby.

Zapalenie wątroby pociąga za sobą jej obrzęk, a w następstwie uczucie ucisku w prawym podżebrzu wstręt do pewnych pokarmów (obfitujących w tłuszcze) i inne zaburzenia. Następstwem obrzęku wątroby może być również gromadzenie się płynu w jamie brzusznej. Teoretyczne rozważania, oraz odpowiednie badania wykazały, że obrzęk wątroby zależy od sprawności komórek, tworzących ten organ, które to komórki mają między innymi właściwość naprzemiennego gromadzenia i wydalania glikogenu, związku chemicznego, powstającego z wprowadzanych do ustroju cukrów. Jeśli komórka wątrobowa działa sprawnie, a więc energicznie gromadzi glikogen, a następnie równie energicznie oddaje go do krwi, obrzęk wątroby nie występuje. Gdy obrzęk się zjawi dowód to, że sprawność komórek wątrobowych pozostawia wiele do życzenia.

By tę sprawność komórek wątrobowych podnieść jeden z badaczy dr Pribram wpadł na pomysł „gimnastykowania" komórek wątroby w ten sposób, że podawał chorym naprzemian środki zmuszające komórki wątrobowe do energicznego gromadzenia glikogenu, to znowu do pozbywania się jego zapasów. Takimi środkami są insulina (hormon trzustki) i tyroksyna (hormon tarczycy), wstrzykiwane naprzemian co dwa dni, pierwsza dożylnie, druga domięśniowo. Dr Pribram twierdzi, że stosowana przez niego metoda dała w większości wypadków wyniki wprost znakomite, dowodzi on, że można gimnastykować nie tylko mięśnie szkieletowe, czy mięsień sercowy, ale również poszczególne komórki jak np. w tym wypadku komórki wątrobowe.

8 letni stenotypista.

Na ostatnim konkursie stenotypistów w Paryżu, w którym wzięły udział asy szybkości w pisaniu na maszynie, wybuchła bomba. Pierwszą nagrodę otrzymał mianowicie 8 letni Gilbert Lesueur. Malec pracował przez kilka miesięcy pod nadzorem ojca i osiągnął nadzwyczajne rezultaty. Rozwinął bajeczną wprawę i szybkość w pisaniu, taką, iż pobił wszystkie dotychczasowe rekordy w tej dziedzinie. Jest to pierwszy wypadek, aby na konkursie stenotypistów zdobył I-ą nagrodę niezawodowiec, a w dodatku uczeń trzeciej klasy szkoły powszechnej.

O czym się mówi, ale nie pisze.

Pomimo, że w prasie angielskiej coraz częściej mówi się o „promieniach śmierci", które zostały wynalezione przez „Scientific Research Committee" i które jakoby mogą zatrzymać każdy samolot i każdy wehikuł opatrzony w motor, ministerstwo lotnictwa uważa, że nie ma lepszej obrony nad działa przeciwlotnicze, budowane przez szwedzką fabrykę Bofors AB, wyrzucające 250 pocisków na minutę o wielkiej sile wybuchowej.

x x x

Juliusz Streicher, wydawca pisma „Der Stürmer" na publicznym meetingu powiedział między innymi: „Był w Anglii pewien wielki żyd, Disraeli, który został premierem, a następnie otrzymał szlachectwo i nazywał się potem lord Gladstone". Bardzo się z tego powiedzenia cieszyli zagraniczni dziennikarze, gdyż do prasy niemieckiej nie dostała się ta rewelacja.

Czasem szczęście sprzyja graczom.

W kasynie gry w Juan-les Pins wzbudziło sensację rozbicie banku przez lekarza amerykanina, D. Davey'a. Davey siadł do partii baccarat i za 100 funtów przejął bank. Szczęście sprzyjało mu w grze tak, iż dziewiętnaście partii z rzędu wygrał. W ciągu nie całej godziny wygrał 7.000 funtów (ok. 180.000 złotych). Jeszcze lepiej powiodło się Francuzowi, który zajął późniei miejsce Davey'a. Ten wycofał się z wygraną 21.000 funtów, po czym grę przerwano. Ale takie fuksy zdarzają się nie często w salonach gry i szczęście sprzyja raczej kasynu niż graczom.

Obwieszczenie

w przedmiocie regulowania przetworów zbóż chlebowych i jego przetworów.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 14. I. 1937 r. o uregulowaniu cen przedmiotów powszechnego użytku (Dz. Wojew. Nr 2 poz. 16), ustalam następujące ceny:

a) 1 kg. chleba z mąki żytniej 65 proc. 0,31 zł.
b) 1 kg. chleba z mąki żytniej 95 proc. 0,26 zł.
c) 1 kg. bułek pszenno-wodnych z mąki pszennej 65 proc. 0,40 zł.

Ceny powyższe obowiązują od dnia 10 sierpnia 1937 r. i są cenami maksymalnymi. Równocześnie uchylam co do wyż. wym. artykułów spożywczych ceny ustalone tutejszymi obwieszczeniami z dnia 19. VII. 1937 r.

Ceny mięsa i jego przetworów:

Słonina świeża i solona	za 1 kg.	1,90 zł.
Boczek surowy	„	1,60 „
Wątroba	„	1,60 „
Otoczki	„	0,70 „
Siekanka	„	0,70 „
Cynaderki	„	0,70 „
Mięso wieprzowe średniej jakości z dokładką	„	1,70 „
Mięso wołowe średniej jakości z dokładką	„	1,10 „
Głowizna	„	0,60 „
Nogi grube	„	1,— „
Nóżki	„	0,60 „
Kiełbasa czosnkowa	„	1,20 „
Kiełbasa krakowska	„	2,— „
Salceson I gat.	„	1,80 „
Salceson II gat.	„	1,— „
Kaszanka I gat.	„	1,— „
Kaszanka II gat.	„	0,50 „
Kiszka biało-czarno	„	1,— „

Ceny powyższe obowiązują od dnia 10 sierpnia 1937 r. i są cenami maksymalnymi.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 91 poz. 527) w związku z art. 63 i 64 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 365) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 3000 zł.

Jednocześnie wzywam wszystkich konsumentów, aby cen wyższych od ustalonych nie płacili, a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali mi do ukarania.

Świecie, dnia 10 sierpnia 1937 r.

Starosta Powiatowy w. z.

(—) Prokopowicz, Referendarz, Zastępca Starosty.

Obwieszczenie.

Starostwo Powiatowe — Referat Budowlany — w Grudziądzu zamierza wydzierżawić z dniem 1 października 1937 na okres trzyletni rolę położoną w obrębie granic administracyjnych miasta Nowe — obok kolejki Nowe—Twarda Góra — dotychczas dzierżawioną przez p. Antoninę Stasiewską z Nowego.

Rola o powierzchni 0,96,07 ha jest zapisana w księdze Gruntowej Nowe Tom XXX karta 627.

Oferty piśmienne lub ustne należy składać do dnia 28 sierpnia 1937 r. w biurze Referatu Budowlanego w Gmachu Starostwa Powiatowego przy ulicy Młyńskiej.

Bliższe informacje otrzymać można we wyżej wymienionym Referacie Budowlanym w godz. od 10 do 12.

Grudziądz, dnia 9 sierpnia 1937 r.

Za Starostę Powiatowego

(—) Ochota

Kierownik Referatu Budowlanego.